

Sygn. akt III Ca 1164/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 marca 2022r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski

Protokolant: sek. sąd. Katarzyna Jarka

po rozpoznaniu w dniu 09 marca 2022r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tczewie

z dnia 26 sierpnia 2021r. sygn. akt I C 627/20

I. zmienia zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że w punkcie:

- 1. (pierwszym) w miejsce kwoty 3.139,75 zł (trzy tysiące sto trzydzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) zasądza kwotę 2.639,75 zł (dwa tysiące sześćset trzydzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy),
- 2. (drugim) oddala powództwo, co do kwoty 500 zł (pięćset złotych),

II. zmienia oznaczenie punktu 2 (drugiego) na punkt 3 (trzeci), zaś punkt 3 (trzeci) oznacza jako 4 (czwarty),

III. w pozostałym zakresie oddala apelację,

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 220 zł (dwieście dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Krzysztof Gajewski

Sygn. akt III Ca 1164/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 4.500,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 24 października 2019 r. do dnia zapłaty, nadto zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 500 zł tytułem kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia przez powoda swych praw.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 4063/19 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W skutecznie wniesionym sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2020 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 2.937,58 zł wypłaconej przez pozwanego w dniu 31 grudnia 2019 r. Następnie pismem z dnia 31 marca 2021 r. powód dokonał rozszerzenia powództwa, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.577,33 zł tytułem naprawienia szkody w pojeździe marki o. o nr rej. (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 24 października 2019 r. do dnia 24 marca 2021 r. liczonymi od kwoty 4.500,89 zł oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienia naliczanymi o dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 5.577,33 zł. W pozostałym zakresie, w tym także w odniesieniu do żądanej kwoty 500 zł (koszt opinii), powód podtrzymał powództwo.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, w tym powództwa rozszerzonego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód ostatecznie precyzując stanowisko w sprawie wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 2.639,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty, ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.500,89 zł od dnia 24 października 2019 r. do dnia 30 grudnia 2019 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienia naliczanymi o dnia 31 grudnia 2019 r. do dnia 24 marca 2021 r. od kwoty 1.563,31 zł.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2021 r. w sprawie I C 627/20 Sąd Rejonowy w Tczewie w pkt 1 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.139,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty:

- 4.500,89 zł od dnia 24 października 2019 r. do dnia 30 grudnia 2019 r.,

- 1.563,31 zł od dnia 31 grudnia 2019 r. do dnia 24 marca 2021 r.,

- 2.639,75 zł od dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty; w pkt 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.247 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty; w pkt 3 nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 1.257,06 zł tytułem zwrotu wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ł. C. (1) zawarł z TUZ Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia autocasco (potwierdzoną polisą (...) nr (...)), należącego do niego pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2016. Okres ubezpieczenia AC obejmował przedział czasowy od 29 września 2018 r. do 28 września 2019 r. Suma ubezpieczenia pojazdu w AC wynosiła 88 200.00 zł z VAT. Właściciel pojazdu dokonał wyboru serwisowego wariantu rozliczania szkód. W dniach 13- 14 września 2019 r. nieznany sprawca przy pomocy nieustalonego narzędzia dokonał uszkodzenia pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...) na szkodę Ł. C. (2). W wyniku przeprowadzonego postępowania oraz w oparciu o sporządzoną kalkulację kosztów naprawy, w dniu 11 października 2019 r. ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu Ł. C. (1) odszkodowanie w wysokości 23.760,68 zł. W dniu 31 grudnia 2019 r. pozwany przelał na rzecz powoda kwotę 2.937,58 zł tytułem odszkodowania dotyczącego szkody o nr (...). Ł. C. (1) zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu w wybranym przez siebie warsztacie. Koszty naprawy pojazdu przewyższyły kwotę przyznanego pierwotnemu poszkodowanemu przez ubezpieczyciela odszkodowania. Na koszty naprawy pojazdu poszkodowany przeznaczył odszkodowanie uzyskane od ubezpieczyciela oraz środki pieniężne otrzymane od nabywcy wierzytelności. Treścią zawartej w dniu 4 listopada 2019 r. umowy przelewu wierzytelności O..eu nabył od Ł. C. (1) prawo do odszkodowania od zakładu (...) w związku z powstałą w dniu 14 września 2019 r. szkodą w pojeździe marki O. o nr rej. (...). W dniu 4 listopada 2019 r. Ł.

C. (1) skierował do ubezpieczyciela pismo wskazujące na zawarcie umowy przelewu przysługującej mu względem ubezpieczyciela wierzytelności.

W dniu 5 listopada 2019 r. cedent O.eu (...) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej z pierwotnym poszkodowanym Ł. C. (1) z dnia 4 listopada 2019 r. Wierzytelność obejmowała prawo do odszykowania od zakładu ubezpieczeń, który udzielał w dniu powstania szkody ochrony ubezpieczeniowej w związku z zawartą umową dobrowolnego ubezpieczenia komunikacyjnego pojazdu autocasco. Prawo wierzytelności wynikało ze szkody komunikacyjnej nr (...) w samochodzie marki O. o nr rej. (...). O treści powyższej umowy przelewu wierzytelności ubezpieczyciel został zawiadomiony pismem z dnia 5 listopada 2019 r. W dniu 11 listopada 2019 r. rzeczoznawca (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. sporządził na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w W. opinię kosztorys i ocenę techniczno- ekonomiczną dotyczącą wyceny powstałej szkody w pojeździe marki O. (...) o nr rej. (...). Koszt naprawy pojazdu określono na kwotę 28.261, 57 zł.

Rzeczoznawca wystawił względem zleceniodawcy rachunek nr (...) na kwotę 500 zł.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2019 r. powód zawarł skierowane do pozwanego ubezpieczyciela przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 4.500,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 24 października 2019 r. oraz kwoty 500 zł tytułem kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, jako zwrot wydatków poniesionych na wykonanie przez zewnętrznego usługodawcę prywatnej opinii opartej na kalkulacji naprawy A.. Całkowity koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 23.852,04 zł netto (29.338,01 zł brutto).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, który ocenił pod kątem jego wiarygodności. Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż na podstawie art. 509 § 1, 805 § 1 oraz 363 , 385 § 2 k.c. żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie. Ubezpieczyciel powołując się na zapis OWU, zakres obowiązku odszkodowawczego uzależnił od tego, czy ubezpieczony przedłożył oryginał faktur VAT dokumentujących koszty przeprowadzonej naprawy. Sąd stanął na stanowisku, iż zapisy OWU mające zastosowanie do zawartej przez Ł. C. (1) z ubezpieczycielem umowy, odnoszące się do sposobu ustalenia wysokości odszkodowania (ustalenia stawek robocizny przez (...), ustalenie cen części) oraz wymogu przedłożenia faktur wykazujących wysokość kosztów naprawy, na podstawie art. 385¹ § 2 kc należało uznać za niedozwoloną klauzulę umowną. W świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się, do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu, odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone, także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy – zasady naprawienia szkody muszą być identyczne. W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Niewątpliwie wysokość wypłacanego przez ubezpieczyciela odszkodowania powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Sąd meriti podkreślił, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Tym samym, mając na uwadze fakt, iż części nieoryginalne lub nieokreślonej marki nie gwarantują

przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku, Sąd nie uznał za zasadne wyliczenie kosztu naprawy w oparciu o zastosowanie wyłącznie części zamiennych o najniższej cenie. Pozwany uwzględniał ceny części, które przedstawiały najniższą cenę, nie bacząc na ich jakość. Biegły sądowy w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnił zasadność zastosowania do naprawy pojazdu, a tym samym wyliczenia kosztu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, określonych części (oryginalnych i nieoryginalnych), których jakość nie budzi wątpliwości. Części zamienne określonej jakości są poddawane rygorystycznym kontrolom jakości, a przede wszystkim bezpieczeństwa. Zastosowanie najtańszych części zamiennych- nieokreślonej jakości, nie umożliwi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. W związku z czym mając na uwadze powyższe przesłanki, Sąd uznał za zasadne przyjęcie kosztu naprawy przy zastosowaniu części określonych przez biegłego sądowego w przedstawionej opinii.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, którymi zastąpiono zniszczone części stare, nie prowadzi co do zasady do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, gdyż pojawienie się w naprawionym samochodzie części nowych z reguły nie powoduje radykalnego wzrostu jego wartości. Co więcej, samochody „powypadkowe” już tylko z tego tytułu tracą na wartości. Odnośnie kosztów robocizny Sąd meriti uznał, że zasadne jest przyjęcie stawek za roboczogodzinę mieszczących się w zakresie stawek stosowanych na lokalnym rynku przez warsztaty samochodowe w chwili powstania szkody. W kompensacji szkody nie chodzi bowiem o powierzchowne naprawienie pojazdu, tak aby był on w stanie znowu poruszać się po drogach publicznych, ale o taką profesjonalną naprawę, która zagwarantuje odtworzenie stanu pojazdu mechanicznego sprzed chwili kolizji drogowej. Stąd też niezbędne w ocenie Sądu było przyjęcie kosztów robocizny nie w wysokości minimalnej, ale w wysokości standardowo występującej na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. III CZP 32/03). Na gruncie niniejszego postępowania pozwany nie wykazał, aby wymienione w sporządzonym przez siebie kosztorysie stawki za robociznę w ogóle występowały na lokalnym rynku. Z kolei ze sporządzonej przez biegłego sądowego opinii wynika bezsprzecznie, że stawki przyjęte w przedstawionej kalkulacji, odpowiadają stawkom występującym na rynku w dniu zdarzenia komunikacyjnego. Mając to na względzie, a także fakt, iż ustalenia biegłego odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego i wiedzy, Sąd uznał wnioski wyciągnięte przez biegłego za prawidłowe.

Za zasadne Sąd I instancji uznał również domaganie się przez powoda zwrotu kosztów zleconego przez niego na etapie postępowania likwidacyjnego kosztorysu naprawy. Poniesione przez powoda z tego tytułu koszty były konieczne i merytorycznie uzasadnione, skoro pozwany przyznał odszkodowanie w zaniżonej wysokości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojej uchwały z dnia 18 maja 2004 r. (sygn. III CZP 24/04), ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 20 lutego 2002 r. (sygn. V CKN 908/00) podkreślając, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zaszyły podstawy do wliczenia kosztów prywatnej ekspertyzy do należnego odszkodowania, bowiem poza obszarem działalności powoda pozostaje profesjonalne określenie wyceny kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego. Zdaniem Sądu bez zlecenia prywatnej wyceny powód nie miałby możliwości ustalenia wysokości takiego świadczenia, albowiem nie świadczy on usług w zakresie specjalistycznej kalkulacji szkód w pojazdach. Obiektywna potrzeba oraz celowość skorzystania z pomocy rzeczoznawcy wynika zdaniem Sądu w czytelny sposób z przebiegu postępowania likwidacyjnego i sądowego. Nie można czynić zarzutu powodowi z tego, że postąpił rozsądnie i ostrożnie, nie wdając się w spór z ubezpieczycielem zanim nie dysponował fachowym potwierdzeniem, że jego stanowisko jest uzasadnione, zaś stanowisko ubezpieczyciela – błędne. Zachowanie powoda było racjonalne i słuszne. Niewątpliwie zatem wydatek ten wynikał pośrednio z faktu uszkodzenia pojazdu

i stanowi skutek niesatysfakcjonującego dla powoda przebiegu postępowania likwidacyjnego. Nie zachodzi również konieczność uwzględnienia- wymieniania powyższego kosztu w umowie przelewu wierzytelności. Powód zlecił wykonanie kosztorysu po zawarciu umowy cesji, a przed wytoczeniem powództwa. W tym stanie rzeczy w zasądzonej kwocie należało uwzględnić koszt ekspertyzy – 500 zł. O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy prywatnej Sąd rozstrzygnął na podstawie 481 § 1 k.c.

Podsumowując powyższe Sąd Rejonowy uznał, że wyliczone przez biegłego koszty naprawy samochodu osobowego marki O. o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 29.338,01 zł brutto są celowe i ekonomicznie uzasadnione. Tym samym żądanie pozwu dotyczące roszczenia głównego obejmującego odszkodowanie z tytułu powstałej szkody w pojeździe oraz zwrotu kosztów zleconej kalkulacji, zasługiwało na uwzględnienie. Ponieważ pozwany wypłacił odszkodowanie w łącznej wysokości 26.698,26 zł należało uznać, że ciążący na pozwanym obowiązek kompensacyjny nie został wykonany w zakresie kwoty 3.139,75 zł, z jednoczesnym uwzględnieniem kwoty 500 zł stanowiącej zwrot kosztów wydatku poniesionego w związku ze zleconym przez powoda kosztorysem naprawy pojazdu. O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie 817 § 1 kc, zgodnie z którym ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Art. 481 § 1 kc przewiduje, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt 1. wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając je w części, tj. w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2019 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt 2 wyroku). Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i uznanie, że poniesione przez powoda koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą, podczas gdy w rzeczywistości stanowiły one koszt działalności gospodarczej powoda (kancelarii odszkodowawczej), a także nie były objęte podpisaną z poszkodowanym umową cesji wierzytelności;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

2) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. Z art. 363 § 1 k.c. w zw. Z art. 822 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w zawyżonej wysokości z uwagi na uznanie, że poniesiony koszt prywatnej kalkulacji stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 k.c., do której naprawienia obowiązany był pozwany.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazania wymaga, iż apelacja ograniczała się jedynie do kwestii szkody wynikającej z poniesionych przez powódkę kosztów sporządzenia przez podmiot trzeci ekspertyzy, mającej na celu określenie wysokości odszkodowania, należnego z tytułu kolizji, jaka miała miejsce w dniu 5 listopada 2019r.

W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą, przy czym założenie powyższe dotyczy również kwestii kosztów poniesionych w związku z powierzeniem podmiotowi trzeciemu sporządzenia przed sądowej ekspertyzy, mającej na celu określenie wysokości szkody. Ocena, czy koszty jej poniesienia są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r., III CZP 24/04). O przysługiwaniu nabywcy wierzytelności odszkodowawczej zwrotu równowartości kosztów zleconej osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia od ubezpieczyciela nabytej wierzytelności rozstrzyga pozostawanie wydatków poniesionych na tę ekspertyzę w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Jako kryterium oceny istnienia tego związku należy mieć na względzie zasadność w okolicznościach sprawy zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Okoliczności miarodajne w tym względzie odnoszące się do osoby wierzyciela powinny być jednak przy ocenie w tym przypadku uwzględniane - inaczej niż w przypadku zlecenia ekspertyzy przez poszkodowanego - już w stosunku do nabywcy wierzytelności, dlatego że jeżeli zgodnie z treścią stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność, doniosłe dla uprawnień wierzyciela w zakresie dochodzenia świadczenia są okoliczności dotyczące wierzyciela, to od chwili dojścia przelewu do skutku miarodajne są w tym zakresie - co do zasady - okoliczności dotyczące osoby cesjonariusza, jako aktualnego wierzyciela.

To że cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, choć nie wyklucza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości w poszczególnych przypadkach dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela na podstawie nabytego od poszkodowanego roszczenia. Niewątpliwie nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzę zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego. W zakres odszkodowania może wejść tylko wydatek na ekspertyzę bezpośrednio służącą dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie. Sama wygoda przedsiębiorcy - cesjonariusza występującego z roszczeniem nie wystarcza do uznania zlecenia za celowe w znaczeniu pozwalającym objąć koszt ekspertyzy odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela.

Oceniając celowość zlecenia przez cesjonariusza-przedsiębiorcę osobie trzeciej wyceny kosztów naprawy pojazdu oraz określenia wysokości szkody doznanej wskutek uszkodzenia pojazdu należy mieć na względzie nie tylko to, że ciężar określenia zakresu naprawy wypadkowej spoczywa zwykle na osobie podejmującej się naprawy, ale i to, że o ile łatwiej dowieść, że za celowością zlecenia przez poszkodowanego ekspertyzy o tak określonym przedmiocie przemawia w danym przypadku brak po stronie poszkodowanego odpowiedniej wiedzy, o tyle trudniej wykazać przedsiębiorcy, który nabył od poszkodowanego roszczenie wobec ubezpieczyciela, dlaczego, dysponując wykwalifikowaną kadrą i odpowiednim sprzętem nie był w stanie bez pomocy rzeczoznawcy ocenić zakresu uszkodzeń pojazdu i koniecznej jego naprawy. Podkreślenia wymaga przy tym, że na wierzycielu, który nabył roszczenie odszkodowawcze wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, ciąży stosownie do art. 362 i 354 § 2 k.c. obowiązek zapobiegania i zmniejszania rozmiaru szkody (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III

CZP 75/11, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019r., III CZP 68/18, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego III CZP 99/18).

W n/n sprawie strona pozwana już w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 15 stycznia 2020r. podkreślała, iż brak jest podstaw do zasądzenia sumy stanowiącej koszty sporządzenia opinii prywatnej, albowiem powódka jest podmiotem, który w sposób zawodowy dochodzi odszkodowań za szkody komunikacyjne w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Z odpisu KRS-u wynika, iż (...) S.A. zajmuje się m.in. działalnością związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat, przy czym jest ona związana z usługami finansowymi, włączając w to ubezpieczenia, reasekurację oraz działalność pomocniczą w stosunku do usług finansowych (symbol 66.21.Z). Uwzględniając powyższe, formę prowadzonej działalności gospodarczej oraz paradygmat prowadzenia jej w sposób racjonalny, przyjąć należy, iż nabywając wierzytelności z tytułu szkody komunikacyjnej konieczne jest uprzednie dokonanie przez powódkę wyceny kosztów naprawy pojazdu, decyduje ona bowiem o opłacalności takiej umowy. W innym przypadku jej zawarcie miałoby charakter przypadkowy i losowany, co pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami prowadzenia jakiejkolwiek działalności gospodarczej. Dopiero przesądzenie, iż odszkodowanie zostało przez ubezpieczyciela zaniżone, uzasadnia nabycie przez powódkę wierzytelności, przy czym koszty z tym związane nie podlegają zwrotowi (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019r., sygn. akt III CZP 68/18, z dnia 2 września 2020r., sygn. akt III CZP 99/18). Prowadzenie przez powódkę działalności gospodarczej wiąże się zatem z koniecznością dokonywania wycen kosztów naprawy pojazdu już na etapie poprzedzającym zawarcie umowy, co pozwala domniemywać, iż dysponuje ona stosownymi procedurami i możliwościami w powyższym zakresie. Pomimo powoływania się przez pozwaną na powyższą okoliczność (k. 74), powódka w toku postępowania nie wykazała, aby było inaczej. Wykonanie wyceny kosztów naprawy spornego pojazdu na etapie poprzedzającym zawarcie umowy nabycia wierzytelności, pozwala na przyjęcie, iż późniejsze jej powtórzenie przez podmiot trzeci może być zbędne dla celowego dochodzenia roszczenia, ekonomicznie nieuzasadnione oraz niepozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Obowiązek wykazania zasadności zlecenia sporządzenia takiej ekspertyzy - w razie kwestionowania jej przez pozwaną - obciąża stronę powodową (art. 6 k.c.). W n/n sprawie powódka obowiązkowi powyższemu nie sprostowała, co uzasadniało oddalenie powództwa w powyższym zakresie. Podkreślenia wymaga przy tym, iż procesy dotyczące naprawienia szkody, w związku z uszkodzeniem pojazdu na skutek kolizji drogowej, co do zasady wiążą się z koniecznością przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Przesądzenie zatem zaniżenia wysokości odszkodowania przez ubezpieczyciela na etapie nabywania wierzytelności powoduje, iż potrzeba precyzyjnego określenia jego wysokości może nie występować, albowiem kwestia ta najczęściej jest przedmiotem opinii biegłego sądowego w procesie. Tym samym zlecenie przez przedsiębiorcę sporządzenia dodatkowej ekspertyzy przed wytoczeniem powództwa postrzegane może być jako przejaw wygody i niecelowego zawiązania wysokości szkody. Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, obniżając zasądzoną kwotę o koszty sporządzenia ekspertyzy na zlecenie powódki i oddalając w powyższym zakresie powództwo (pkt. 1 i 2 wyroku). W związku z powyższym konieczna była zmiana oznaczenia poszczególnych punktów. Z uwagi na wynikający ze zmiany orzeczenia zakres oddalonego powództwa, w stosunku do dochodzonej sumy, brak było podstaw do ingerowania w orzeczone przez Sąd Rejonowy koszty postępowania, podobnie jak i odsetki, albowiem od spornej kwoty powód się ich nie domagał (k. 155), zaś Sąd I instancji nie zasądził, dlatego też Sąd Okręgowy oddalił apelację w powyższym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. obciążając nimi (§ 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych) stronę powodową jako przegrywającą postępowania apelacyjne.

SSO Krzysztof Gajewski